

Anatol Bodanko

Julian Ochorowicz (1850–1917) – ojciec polskiej psychologii naukowej

Nauczyciel i Szkoła 2 (50), 223-229

2011

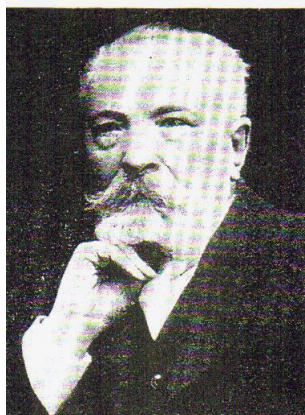
Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Anatol BODANKO

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

Julian Ochorowicz (1850–1917) – ojciec polskiej psychologii naukowej



Urodził się 28 lutego 1850 roku w Radzyminie pod Warszawą jako syn kierownika Seminarium dla Nauczycieli Szkół Elementarnych. Po śmierci ojca w 1855 roku matka z rodziną przenosi się do Warszawy, gdzie zostaje dyrektorem szkoły żeńskiej pod nazwą Maryjski Instytut Wychowania Panien. Nie wiadomo, dlaczego nauki podstawowe i gimnazjum młody Julian odbywa w Lublinie. Poznaje tam Aleksandra Głowackiego – Bolesława Prusa, z którym wspólnie zakładają nieformalne organizacje naukowe pod nazwami „partia idealistów” i „partia trzeźwych”. W tych organizacjach dyskutują o problematyce nauk przyrodniczych, prowadzą seanse poetyckie połączone z modnymi wówczas seansami spirytystycznymi. Mając 16 lat, kończy naukę gimnazjalną w Warszawie i rozpoczyna studia na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Szkoły Głównej. Studia kończy w 1872 roku na Wydziale Fizyko-Matematycznym uczelni przemianowanej na Uniwersytet Warszawski. Jako student, będąc korepetytorem, próbował wykorzystywać umiejętności magnetyczne i mediumiczne na swoich uczniach. Swoje pierwsze doświadczenia opisuje w artykułach pt. *Magnetyzm żywotny wobec nauki przyrody i sztuki lekarskiej* i *Dzisiejsze stanowisko oraz zagadnienia magnetyzmu* opublikowanych w „Kłosach” z 1867 roku i „Przeglądzie Tygodniowym” nr 21 z 1867 roku. W tym samym roku napisał też pracę pt. *O twórczości poetyckiej*.

Nieznane są losy J. Ochorowicza jako studenta, wiemy, że był autorem traktatu zgłoszonego na konkursie pt. *Jak należy badać duszę, czyli o metodzie ba-*

dań psychologicznych w roku 1869 – pozycja uznana za pierwszą w historii polskiej metodologii badań psychologicznych. Jako student napisał i wydał także pracę pt. *Miłość, zbrodnia, wiara i moralność* (1870) – uznaną za pierwsze studia psychologii kryminalnej (sądowej).

Przed formalnym ukończeniem studiów został członkiem zespołu redagującego *Encyklopedię Naukową* i prowadził dział psychologii, a jego przyjaciel Aleksander Prus prowadził dział logiki. Całością przedsięwzięcia kierował Filip Sulmierski redaktor „Wędrowca” i pierwszy redaktor *Słownika Geograficznego* wydawanego od 1880 roku.

Zaraz po ukończeniu studiów J. Ochorowicz podejmuje pracę dziennikarza w czasopiśmie „Opiekun Odnowy” oraz współpracuje z „Przeglądem Tygodniowym”. Wspólnie z P. Chmielowskim, A. Prusem i H. Sienkiewiczem zakładają własne czasopismo „Niwa”, a w kwietniu 1872 zaczynają wydawać drugie własne pismo „Opiekun Domowy”. Te czasopisma wspólnie tworzą „Bibliotekę Filozofii Pozytywnej”, której kierownikiem jest nasz bohater, dla przyjaciół stający się autorytetem filozoficznym. Wielu historyków filozofii i filologii polskiej uznaje Ochorowicza za teoretyka pozytywizmu warszawskiego, nazywając go „naczelnikiem nowego kierunku”¹. W tym samym czasie podejmuje on studia w Lipsku i pisze pracę pt. *Das Bewusstsein im Menschen, seine Bedingungen und Gestze*, za którą uzyskuje stopień doktora (1874). Nieco wcześniej, tuż po ukończeniu studiów, ukazują się Jego prace: *O wolności woli, Duch i mózg, O mózgu ludzkim, jego rozmiarach pierwotnych, starożytnych i dotąd żyjących plemion i narodów* oraz *Wstęp i pogląd ogólny na Filozofię pozytywną*. Przypuszczać należy, że w tym czasie nie było twórcy, który wydawałby tyle, co Julian Ochorowicz. Niesposób dokonać nawet krótkiej analizy treści napisanych przez niego dzieł, ale warto przedstawić, jak Ochorowicz określił ogólnie metody stosowane w psychologii:

Sposoby wewnętrznego badania:

- obserwacja bezpośrednia własnej duszy.

Sposoby zewnętrznego badania:

- obserwacja i doświadczenia „obcych dusz w ich najzewnętrzniejszych objawach”,
- obserwacja zewnętrzna, czyli metoda fizjologiczna jako „doświadczenie właściwe”,
- doświadczenie zewnętrzne, czyli metoda fizjologiczna jako „doświadczenie właściwe”,

Sposoby pośredniego badania:

- obserwacja poparta rozumowaniem.

Metoda porównawczo-historyczna i metoda genetyczna:

- badanie biografii i życiorysów.

Jako właściwą metodę badań psychologicznych przyjął introspekcję, która winna być ścisła i posiadać walory sprawdzalności. Twierdził, że wewnętrzne przejawy życia psychicznego są pewną formą energii. Prezentując koncepcje

¹ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 3, PWN, Warszawa 1959, s. 236.

metodologiczne, dość rewolucyjne na ówczesne czasy, opisywał dokładnie własne koncepcje psychologii ogólnej, psychopatologii, psychologii porównawczej, genetycznej, rozwojowej i fizjologicznej².

Lata siedemdziesiąte XIX wieku to burzliwy rozwój twórczości J. Ochorowicza, a jednocześnie początek publicznej krytyki jego osiągnięć. Zarzucano mu, że nie jest filozofem, operuje banałami, nadając im pozory naukowości. Nawet sam H. Struve (1840–1912), który chwalił Ochorowicza, później zaczął go krytykować, twierdząc, że stosuje efekciarstwo świadczące o niepoprawnej zarozumiałości autora. Mimo to jego odczyty i prowadzona działalność naukowa gromadziła tłumy szczególnie młodych, ciekawych wiedzy ludzi. Nie zdobył w tym czasie jednoznacznego uznania autorytetów ówczesnej nauki. Przypuszczając należy, że w tej sytuacji wyjechał z Warszawy do Lwowa, gdzie w 1875 roku habilitował się i jako prywatny docent rozpoczął prowadzenie wykładów z psychologii i fizjologii na Uniwersytecie Lwowskim.

We Lwowie intensywnie pracował nad zagadnieniem przekazywania obrazu i dźwięku na odległość. Pierwsze próby skonstruowania aparatu umożliwiającego tego typu przekazy podjął już w 1869 roku. W roku 1878 ukazała się jego praca pt. *Teoria mikrofonu*, a cztery lata później opatentował przyrząd do przenoszenia dźwięku na odległość, demonstrowany w Paryżu na międzynarodowej Wystawie Elektryczności w Wiedniu (1885) oraz Petersburgu (1886). Równoległe z innymi zainteresowaniami prowadził prace nad przekazywaniem obrazu na odległość i twierdził, że jest to możliwe, gdy:

- znajdzie się sposób równoważnej zmiany promieni świetlnych na prądy elektryczne,
- będzie możliwość przesłania do drugiej stacji tych prądów bez naruszenia ich układów,
- uda się znaleźć sposób zamiany prądów zamiany elektrycznych na promienie świetlne.

W kwietniu 1882 roku Ochorowicz wyjeżdża do Paryża i w pracowni swego przyjaciela z czasów lwowskich, inżyniera Bruno Abdank-Abakanowicza prowadzi prace naukowe nad systemem telefonicznym „odtworzącym głośno mowę”. Pierwsze próby przeprowadzają wspólnie dla Ministra Poczty, który siedząc w swoim gabinecie, słuchał fragmentów opery *Faust* z odległości ponad czterech kilometrów. Aparatami wynalezionymi przez Ochorowicza interesuje się cała ówczesna Europa Zachodnia. Funkcjonowały one przez prawie dwadzieścia lat, a przez dziesięć lat należały do czołówki europejskich osiągnięć w tej dziedzinie³.

Będąc w Paryżu Ochorowicz prowadzi także badania nad hipnozą i telepatią. Publikuje artykuły w czasopismach naukowych: *Le sens du toucher et les sens du magnetisme* i *L'hypnose* tłumaczone i wydane później po polsku w *Psy-*

² Według: J. Ochorowicz, *Jak należy badać duszę, czyli o metodzie badań psychologicznych*, Warszawa 1869.

³ Szczegółowy opis osiągnięć Ochorowicza w dziedzinie telefonii i telewizji można znaleźć w: R. Wojdowicz, *Julian Ochorowicz jako prekursor telewizji i wynalazca w dziedzinie telefonii*, Wrocław 1964.

chologia i medycyna (1916). Nasz bohater nawiązuje kontakt ze słynnym wówczas fizjologiem Charlesem Richetem, który prezentuje osobę i dorobek Ochorowicza na posiedzeniu Paryskiego Towarzystwa Biologicznego. Od tego momentu Ochorowicz zaczyna być sławny w Paryżu, prowadzi doświadczenia na pacjentach w szpitalu dla obłąkanych i nerwowo chorych, wygłasza odczyty i prowadzi wykłady.

Po niezbyt długim pobycie w Paryżu wraca do Warszawy, gdzie jego zagraniczna sława też już dotarła i przysporzyła mu sporo zwolenników. Dawni wrogowie ubiegają się o względy, jest zapraszany na spotkania naukowe, ma do dyspozycji łamy ówczesnej prasy. Jednak spora grupa lekarzy warszawskich jest przeciw jego teoriom, nazywają go nieukiem i szarlatanem, nieznanym postaw ludzkiej anatomii. On sam też dąży do konfliktów ze światem lekarskim, co doprowadza do opuszczenia przez niego Warszawy.

Wyjeżdża na Śląsk do Wisły, gdzie kupuje grunt i kosztem 1200 guldenów buduje willę⁴, którą nazwano „Maja”, a następnie uruchamia kolejne domy letniskowe: „Placówka” (na część Prusa), „Sokół” i „Ochorowiczówka”. Buduje też cegielnię i zakłada Towarzystwo Miłośników Wisły. Projektuje parki i włącza się w działalność Macierzy Szkolnej – polskiej organizacji narodowej. Szkoda, że współczesni nie pamiętają tego Ochorowicza, który był faktycznie założycielem Wisły jako uzdrowiska. W Wiśle było wówczas wszystko to, co potrzebne jest dla funkcjonowania artystycznej bohemy. Przyjeżdżali przyjaciele i znajomi, ciekawi nowego miejsca m.in. byli tu: Bolesław Prus, Maria Konopnicka, Władysław Reymont, Henryk Sienkiewicz, Wiktor Gomulicki, Piotr Chmielowski. Warto wspomnieć wielką przyjaźń, jaka łączyła Prusa i Ochorowicza, który przedstawił go w swojej powieści *Lalka* jako Ochockiego, kuzyna Izabeli Łęckiej, eksperymentatora i uczonego z dwoma fakultetami: przyrodniczym na uniwersytecie i mechanicznym na politechnice. W Wiśle wspominają go jako nieźle płacącego za robotę, ale sąsiedzi czuli przed nim lęk i bali się jego eksperymentów. Często z Wisły wyjeżdżał do Warszawy i za granicę. Dowiedziawszy się o tym, co się działo podczas seansów z panią Eusapio Palladino we Włoszech, pospiesznie się tam udał i przeprowadził z nią szereg eksperymentów, później powtórzonych w Warszawie i szczegółowo opisanych w pracy pt. *Zjawiska mediumiczne* wydane w 1913 roku, gdzie m.in. napisał: „Od pierwszej chwili umieszczenia się przy stole, Eusapia spowaźniała: nie upłynęło 30 sekund, kiedy stół zaczął się jakby niepokoić; ruszał się, pochylał, unosił, wreszcie wszystkimi czterema nogami poderwał się w górę i spadł z wielkim hałasem”⁵.

Dotychczas niepublikowano rękopisów w postaci brulionu, w którym Ochorowicz nakreślił portrety wybitnych ludzi z końca XIX wieku. Osoby te to ludzie znani, różnie przez współczesnych i potomnych oceniani, a związani

⁴ Ciekawe artykuły o pobycie J. Ochorowicza w Wiśle opublikowano w: B. Lubosz, *O ludziach i zdarzeniach – z Panem Prusem w Wiśle*, „Trybuna Robotnicza” 1979, nr 66, 24–25.03, „Magazyn Niedziela”; A. Klich, *Cień Pana Doktora*, „Gazeta Wyborcza” 2000, 18.02, „Magazynek Śląski”.

⁵ J. Ochorowicz, *Zjawiska mediumiczne*, Warszawa 1913, s. 18.

z autorem więzami przyjaźni, współpracy naukowej, kontaktów publicystycznych. Portrety te powstały przypuszczalnie w 1878–1889 we Lwowie. Charakterystyki prezentowanych osób opatrzone zostały inicjałami imienia i nazwiska i można przypuszczać, że są to m.in.: J. J. – publicysta Jan Jeleński (1845–1909), A. G. – Aleksander Głowacki (1847–1912), H. Si. – artysta malarz Henryk Siemiradzki (1843–1902), B. A. – inżynier elektrotechniki Bruno Abakanowicz (1852–1900), A. Ś. – Aleksander Świętochowski (1848–1938). Jedyne w tej trzynastce portret kobiety nie został opatrzony żadną adnotacją i bardzo trudno ją zidentyfikować. Dzisiejszy czytelnik charakterystyk opracowanych przez Ochorowicza zwróci zapewne uwagę na ich wyraźnie podkreśloną literacką formę, co dowodzi, że ich autor sprawnie posługiwał się piórem.

W rozwijającym się okresie pozytywizmu działalność literacka Ochorowicza była skryta pod pseudonimem literackim Julian Mohort. Jako tak skryty poeta był autorem obszernego wiersza pt. *Naprzód*, który był hymnem pozytywistów, a jego fragment brzmi tak:

...My chcemy walki – lecz nie tej krwawej,
Co świat zwierzęcym napelnia wrzaskiem,
Co w liczbie morderstw szuka swojej sławy
I krwawym dumna oklaskiem.

Nie tej – co pośród dzikiej zamieci
Ogniem i mieczem burzy i straszy.
My chcemy walki – co kraj oświeci
Od piwnic aż do podasz...

Pozytywistów definiował następująco: „Pozytywistą nazwiemy każdego, kto w stwierdzeniach stanowczych opiera się na dowodach dających się sprawdzić; kto nie wyraża się bezwzględnie o rzeczach wątpliwych, a nie mówi wcale o niedostępnym”.

Różnie oceniano osiągnięcia naukowe Juliana Ochorowicza. Większość stwierdza, że jego osiągnięcia to psychologia. On sam, mimo że pracował nad różnymi zagadnieniami należącymi do najrozmaitszych dziedzin wiedzy (hipnotyzm, mediumizm, zastosowanie psychologii w medycynie, konstrukcja telefonu i założenia teoretyczne telewizji) ciągle powtarzał, że jest psychologiem. Pozostawił wiele cennych prac. Jego psychologia była zbyt zagmatwana w dociekaniu pokrewne z innymi naukami. Jego pierwszy polski podręcznik psychologii do użytku szkół średnich pt. *Pierwsze zasady psychologii* (1916), jak sam przyznał, był napisany mało syntetycznie ze zbyt dużą ilością wtrętów polemicznych o charakterze literackim. Dwutomowe dzieło pt. *Psychologia i medycyna* omawia zagadnienia z pogranicza psychologii i medycyny. Treści zebrane w tych tomach to wcześniej publikowane materiały opatrzone aktualnymi komentarzami.

Analizując prace psychologiczne Ochorowicza, jego związki z paradygmatem mediumicznym można przedstawić jako zagadnienia, które miały przełomowe znaczenie dla przyszłości tej nauki i są to:

- kwestia istnienia i stosunku czynności psychicznych bezwiednych, która dzięki mediumizmowi rozszerza znacznie nasze wiadomości o tajnikach procesów duchowych;
- kwestia asocjacji ideorganicznych, rzucających nowe światło na stosunki psychofizyczne w związku z ideoplastią materialną;
- kwestia istnienia „ciała eterycznego” mogącego się rozszczepić w całości lub w części od ciała materialnego – pociągając za sobą cześć atomów i dając początek tzw. „materializacjom”
- kwestia osobowości i tworzenia się personifikacji spirytystycznych, będąca w związku ze stwierdzonymi już zdobyczami samowiedzy;
- kwestia nieśmiertelności duszy, której dotychczasowe dane nie są jeszcze w stanie rozwiązać, ale która w mediumizmie po raz pierwszy staje się dostępną dla badania doświadczalnego⁶.

Zabiegając o włączenie mediumizmu do zakresu badań psychologicznych, podkreślał, że nie chodzi tu o grzeczność ze strony psychologów dla pewnej kategorii faktów, ale o kwestię życia dla psychologii, o jej postęp, o jej reformę, o jej przyszłość⁷. Porównał także dawną i współcześnie powstającą psychologię, wskazując na szesnaście zasadniczych różnic. A oto kilka z nich:

- dawna psychologia była częścią filozofii jako nauki ogólnej, zajmującej się włącznie pojęciami i poglądami ogólnymi – dzisiejsza jest nauką osobną, faktyczną, szczegółową, zbliżoną do nauk przyrodniczych;
- dawna psychologia zajmowała się człowiekiem abstrakcyjnym – dzisiejsza bierze pod uwagę człowieka rzeczywistego, stara się zachować związek z życiem, tamta była teorią, ta zaś stara się mieć zastosowanie;
- dawna brała pod uwagę człowieka normalnego – dzisiejsza uważa, że trzeba włączyć do niej wszelkie zбочenia i odchylenia od normy;
- dawna zajmowały się tylko psychiką ludzką – dzisiejsza traktuje życie duchowe porównawczo i śledzi starannie ewolucję najniższych i średnich form umysłowych u zwierząt;
- dawniej psychologia nie zajmowała się dziećmi – dzisiejsza stworzyła pedagogię.

Podał też definicję metody badań psychologicznych, stwierdzając, że jest to droga wiodąca do poznania duszy. Przedstawił program studiów psychologicznych obejmujący „śledzenie” duszy wszystkimi możliwymi sposobami od chwili jej powstania aż do kulminacyjnego punktu jej rozwoju. Był współorganizatorem pierwszego na świecie Kongresu Psychologicznego, który odbył się w Paryżu w 1890 roku. Uczestniczyło w nim ponad dwieście osób. Po kongresie powstał Międzynarodowy Instytut Badań Psychologicznych. W pracach Kongresu brał Julian Ochorowicz czynny udział.

⁶ J. Ochorowicz, *O znaczeniu mediumizmu dla psychologii*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 13, nr 1, s. 256.

⁷ A. Cygielstrejch, *Julian Ochorowicz jako psycholog*, Warszawa 1918.

Adam Cygielstrejch w roku 1918 pisał o nim m.in. tak: „[...] był jednym z najbardziej znanych Polaków-uczonych za granicą, zwłaszcza we Francji, Anglii, we Włoszech. U nas go nie doceniano”.

Ochorowicz był bardzo płodnym twórcą. Opublikował 77 książek i artykułów naukowych, a wiele jego rękopisów nie zostało opublikowanych. Dotychczas nie opracowano pełnego zakresu jego twórczości, a wzmianki napisali o nim, m.in.: Wanda Bobrowska-Nowak, Kazimierz Czarnecki, Elwira Kosnarewicz, Teresa Rzepa, Ryszard Stachowski, Ryszard Wajdowicz.

Bardzo ciekawa, niekiedy kontrowersyjna postać w historii polskiej nauki czeka na obszerniejsze opracowanie.

Bibliografia

- Bobrowska-Nowak W., *Początki polskiej psychologii*, Wrocław 1973.
- Bobrowska-Nowak W., Czarnecki K., *Narodziny i rozwój psychologii w Polsce*, Katowice 1970.
- Markiewicz H., *Pozytywizm*, Warszawa 1978.
- Skarbak J., *Koncepcje nauki w pozytywizmie polskim*, Wrocław 1968.
- Skarga B., *Narodziny pozytywizmu polskiego*, Warszawa 1964.
- Słownik psychologów polskich*, red. E. Kosnarewicz, T. Rzepa, R. Stachowski, Poznań 1992.
- Wajdowicz R., *Julian Ochorowicz jako prekursor telewizji i wynalazca w dziedzinie telefonii*, Wrocław 1964.